



Futurystyczna autorecenzja – [*Zmęczył mnie język...*] Brunona Jasieńskiego

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Mapa myśli](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Bruno Jasieński, *Pieśń o głodzie*, [w:] tegoż, *Utwory poetyckie, manifesty, szkice*, oprac. E. Balcerzan, Kraków 1972, s. 78.
- Źródło: Anatol Stern, *Bruno Jasieński*, Warszawa 1969, s. 15.
- Źródło: Krzysztof Jaworski, *Dandys. Słowo o Brunonie Jasieńskim*, Warszawa 2009, s. 87.
- Źródło: Bruno Jasieński, [*Zmęczył mnie język...*], [w:] tegoż, *Utwory poetyckie, manifesty, szkice*, oprac. E. Balcerzan, Kraków 1972, s. 46–51.



Futurystyczna autorecenzja – [Zmęczył mnie język...] Brunona Jasieńskiego

Umberto Boccioni, *Stany duszy: Ci, co odjeżdżają (wersja II)*, 1911

Źródło: domena publiczna.

W biografii Brunona Jasieńskiego Krzysztof Jaworski wylicza zniewagi, jakimi obrzucano poetę w międzywojennej prasie: „*dandys, dekadent, kabotyn, pozer, narcyz, pamflecista, gołosłowny rewolucjonista, ideolog z monoklem, [...] wariat, bolszewik, nihilista, truciciel*” (1). Bez wątpienia ani wobec poezji Jasieńskiego, ani jego sposobu bycia nie można było przejść obojętnie. Wiersz *[Zmęczył mnie język]* to nie tylko wyraz buntu poety przeciwko znanej mu sztuce, ale też pewności siebie graniczącej z narcyzem.

Twoje cele

- Scharakteryzujesz podmiot liryczny w utworze *[Zmęczył mnie język]*.
- Wyjaśnisz, w jaki sposób Bruno Jasieński ocenił swój własny tomik *But w butonierce* w wierszu *[Zmęczył mnie język]*.
- Scharakteryzujesz język i formę utworu *[Zmęczył mnie język]*.
- Wskażesz w tekście utworu *[Zmęczył mnie język]* odnośniki do postulatów futurystów.

Przeczytaj



Portret Brunona Jasieńskiego wykonany przez Tytusa Czyżewskiego

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Edward Balcerzan określa Brunona Jasieńskiego jako antytradycjonalistę. Skrajna negacja dotychczasowej kultury to programowa cecha twórczości futurystów, których Jasieński był jednym z najważniejszych polskich reprezentantów. Jak pisał w manifestie *Do narodu polskiego*: „„Będziemy zwozić taczkami z placów, skwerów i ulic nieświeże mumie mickiewiczów i słowackich. Czas opróżnić postumenty, oczyścić place, przygotować miejsca tym, którzy idą”” (1). Jedną z tradycji odrzucanych przez Jasieńskiego był symbolizm, czyli nurt powstały w latach 80. XIX wieku we Francji. Symboliści skupiali się na treściach psychologicznych i metafizycznych, które to miały być dostępne w poznaniu pozarozumowym – emocjonalnym i intuicyjnym. Podstawowym

sposobem ekspresji był symbol, który za pomocą swej wieloznaczności miał oddawać świat transcendentny, metafizyczny. Co istotne – symboliści podkreślali autonomię sztuki, a w konsekwencji także autonomię języka poetyckiego. W opozycji do tych rozwiązań sytuowali się futuryści (także Jasieński), dla których pisarskim ideałem stał się język potoczny, codzienna mowa. Ważnym punktem sporu z symbolistami, ale także z ekspresjonistami, była również filozofia. Jasieński postrzegał świat w kategoriach materialistycznych. Symboliści opowiadali się po stronie „ducha”, to on była prymarnym tematem i jednocześnie celem tej twórczości. Materializm Jasieńskiego widoczny będzie zarówno w języku, jak i doborze tematów, umiejscowieniu sytuacji lirycznej w przestrzeni miasta, kulcie techniki i nowoczesności. Innym aspektem materializmu było gloryfikowanie ludu i jego pracy. Widać to np. w *Pieśni o głodzie*, której tytuł przywołany zostaje w zakończeniu utworu [*Zmęczył mnie język*]. W poemacie tym czytamy:

((Bruno Jasieński

Pieśń o głodzie

o niewiadomi, bezimienni ludzie,
zagłodzeni w saharach milionowych miast,

którym nie miał kto podać nawet bułki z masłem.
o wasze sine, popuchnięte trupy,
jak o własne,
upomni się żarłoczne, wszystkożerne Miasto.
czarne, natłoczone prosektoria
wyeksploatują wasze zwłoki,
rozdłubią resztki waszych ciał od kości.
wy jesteście przedziwnym nawożącym sokiem
wielkie nieobliczalnej wspaniałej Ludzkości!

Źródło: Bruno Jasieński, *Pieśń o głodzie*, [w:] tegoż, *Utwory poetyckie, manifesty, szkice*, oprac. E. Balcerzan, Kraków 1972, s. 78.

Bruno Jasieński podważał także postulaty samych futurystów. Zakwestionowaniu podlegały nie tylko utwory i koncepcje futuryzmu włoskiego, francuskiego czy rosyjskiego, ale także własne utwory poety. Pokazuje to, jak jednoznacznie ku przyszłości zwrócona była futurystyczna twórczość autora *Buta w butonierce*. Oba te konteksty historycznoliterackie są niezbędne dla interpretacji utworu [*Zmęczył mnie język*].

((Anatol Stern

Bruno Jasieński

W tym okresie [około 1921 roku] Jasieński miał już poza sobą terminatorkę u symbolistów zagranicznych. Inaczej było z poezją przeważnej części grupy poetów „Skamandra”, którzy wielbili wciąż ową poezję symbolistów i parnasistów. Bardziej zresztą Briusowa niż Błoka, bardziej Verlaine’a niż Rimbauda, bardziej Gautiera niż Verhaerena – to znaczy raczej stylizatorów zamkniętych w „wieży z kości słoniowej” niż



Okładka tomiku poetyckiego Anatola Sterna i Brunona Jasieńskiego *Ziemia na lewo* (wyd. 1924)

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

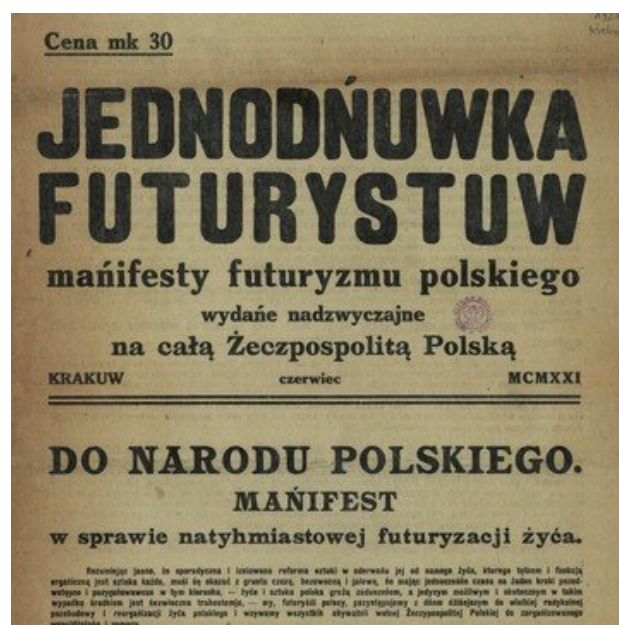
związków nowej epoki. Uważaliśmy ten etap świadomości poetyckiej za spóźniony. Jasiński nazywał to „docieraniem wehikułu Młodej Polski”. Oczywiście, było w tym określeniu z pewnością wiele przesady – ale późniejszy twórca poematu o Szeli był urodzonym rewolucjonistą, w którym metafizyczny i symbolistyczny charakter ówczesnej twórczości poetyckiej wywoływał najzacieklejszy protest.

Źródło: Anatol Stern, *Bruno Jasiński*, Warszawa 1969, s. 15.

((Krzysztof Jaworski

Dandys. Słowo o Brunonie Jasińskim

W ostatnim z ważnych manifestów, poświęconemu krytyce artystycznej, Jasiński wypowiedział, ocierające się o pamflet, dwie śmiałe tezy: po pierwsze zwrócił uwagę, że w Polsce brak „uczciwych krytyków” („posiadamy za to całą galerię p.p. Pieńkowskich, Żyznowskich, Rabskich, Słonimskich i Perzyńskich” – pisał), po drugie: publiczność naszego kraju zupełnie nie jest przygotowana na nowoczesną (futurystyczną) poezję. Wniosek – wobec „nieuczciwości krytyków” każdy z autorów powinien sam o sobie pisywać recenzje – „nie potrzeba nam dla naszej sztuki pośredników” – przekonywał poeta. Tu Jasiński dał przykład zastosowania postulatów w praktyce i w jednorazowym, stworzonym zapewne na użytek chwili dziale „Krytyka” zamieścił wierszowaną recenzję swojej niedawnej książki, *Buta w butonierce*, której tytułem był po prostu... [adres bibliograficzny](#) tomiku (ze względu na wygodę



Fragment publikacji *Jednodźnówka futurystów, Do narodu polskiego. Manifest w sprawie natychmiastowej futurystycznej życia*: Kraków - czerwiec 1921 autorstwa Brunona Jasińskiego
Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

zapisu przyjęło się ten wiersz tytułować incipitem *Zmęczył mnie język...*) [...].

Źródło: Krzysztof Jaworski, *Dandys. Słowo o Brunonie Jasieńskim*, Warszawa 2009, s. 87.

((Bruno Jasieński

[Zmęczył mnie język...]

Zmęczył mnie język jak twardy zlepek.
Jestem jak człowiek, co lampy przerosł.
Na skrzyżowaniu dwóch wrogich epok
stoję, cynicznie gryząc papieros.

Nudzą mnie wiersze najszczerze, bo
poznałem wszystkich mów Niagary.
Z jednych słów umiem tak jak *Rimbaud*
stawiać katedry i *lupanary*.

Znam słowa śmigłe jak uda sarn.
Znam słowa równe biblijnym psalmom,
Nad łóżkiem moim śpiewał *Verhaeren*
i długie *fugi* zawodził *Balmont*.

Tańczą mi w wściekły porwane trans
twarze i domy, ludzie i rzeczy.
Umiem być chłodny jak *Huysmans*,
umiem być dziki jak *Palazzeschi*.

Hałas *szantanów* i ciszę móg
zakląłem w strofy pijane rytmem.
Dzieckiem mi bajki mówił *Laforgue*
i zimne hymny skandował *Whitman*.

Mógłbym na nerwach dojrzałych panien
grać jak na strunach, cienkich jak włoski.
Mogę tak pisać jak *Siewierianin*,
Mogę tak pisać jak *Majakowski*.

Mogę tak pisać jak [Apollinaire](#).
Mogę tak pisać jak [Marinetti](#). –
Tamte drapieżne, lubieżne kobiety
rozdarłyby mnie na żer.

O bracia włoscy, rosyjscy, francuscy,
tacy ogromni w swoim patosie!
O ukochani, najdrożsi, bliscy –
mam już was wszystkich po dziurki w nosie!

Nocą mi w łóżku nie dają spać
olbrzymie stosy wrzeszczących poezji.
Chcę biec, uciekać, nie słyszeć, gnać!
Precz, z Europy do Polinezji!

O tłumie panien, czytających [Ewersa](#),
Zachwycających się Romain [Rollandem](#)!
Ucieknę od was [aerolandem](#)!
Jak łatwo serca chwytać zamiast [sersa](#)!

Puście, bo będę krzyczał jak cham!
I walę pięścią w twardy parapet.
W mieszkaniu moim nie takie mam
tapety z wierszy i wiersze z tapet!

Poezjo! Utrzymanko eleganckich panów!
Anemiczni, nerwowi, bladzi [masturbanci](#)!
Precz! Chcę dziś sławić czarnych, ordynarnych chamów,
co nie potrafią [France'a](#) odróżnić od francy!

O ekstatyczny tłumie żarty przez syfilis!
Zaropiałe, cuchnące, owrzodzone bydło!
Kiedy w czarnym pochodzie nade mną się schylisz?
Wszystko mnie już zmęczyło i wszystko obrzydło!

Ręce wasze potworne, pokręcone palce,
Gigantyczne, czerwone, obrośnięte macki,
którym wszystko podatne jest, jak chleb z zakalcem,
więcej mówią mi jedne, niż cały *Słowacki*!

Stworzę wam sztukę nową, sztukę czarnych miast.
Będzie mocna jak wódka i dobra jak piernik.
Zdziwicie się, że tyle jest na niebie gwiazd,
których żaden wam przedtem nie odkrył Kopernik.

W waszych stęchłych zaułkach, gdzie króluje wciąż
pokraczny mały Chrystus oprawiony w ramki,
tłum czarny się przewala jak olbrzymi wąż,
zapładniając brzuchate, tłustopierśne samki.

Będą rodzić pod płotem, pod próg, byle gdzie
malutkich czarnych ludzi sine od boleści
i już krztuszą się wami przedmieścia i wsie
i już was więcej żadne miasto nie pomieści.

Wylejecie zatorem za roгатki bram
olbrzymia czarna masa, straszna i wspaniała,
i sto tysięcy pięknych, wypieszczonych dam
odda wam swoje białe i pachnące ciała.

Rozsypiecie się morzem wielobarwnym, pstrym,
na wszystko spadnie z góry wasz miażdżący młotek
i pociągnie za wami popielaty dym
z tysiącletnich wszechnic i czarnych bibliotek.

Chodźcie! Chodźcie tu wszyscy! Pąsowi! We krwi!
O Tłumie! O Motłochu! Tytanie! Narodzie!
Odsłońcie głowy z czapek i zamknijcie drzwi!
Zaśpiewamy dziś razem wielką „*Pieśń o głodzie*”.

Kraków, w kwietniu 1921

Słownik

adres bibliograficzny

informacja o wydawcy, miejscu i czasie wydania utworu

incipit

(łac.) – początkowe wyrazy utworu literackiego, piosenki itp. przytaczane wtedy, gdy utwór nie ma tytułu

metafizyka

gr. *ta meta ta physika* – to, co ponad fizyką) – nauka filozoficzna, której przedmiotem są pryncypia (pierwsze zasady strukturalne) bytu

pamflet

(ang. < łac.) – utwór literacko-publicystyczny będący demaskatorską krytyką osoby, instytucji, grupy społecznej

transcendentny

(łac. *transcendens* – przekraczający) – w filozofii wykraczający poza coś, istniejący na zewnątrz czegoś

Mapa myśli

Polecenie 1

Przypomnij sobie i wynotuj kilka najważniejszych założeń futurystów.

Polecenie 2

Zapoznaj się z mapą myśli i znajdź jedną wspólną cechę antytradycji ukazanych w wierszu *[Zmęczył mnie język]* Brunona Jasieńskiego. Uzupełnij fragment mapy ukazujący przedstawicieli poszczególnych nurtów cytatami z utworu.

Sprawdź się

((Bruno Jasieński

[Zmęczył mnie język...]

Zmęczył mnie język jak twardy zlepek.
Jestem jak człowiek, co lampy przerosł.
Na skrzyżowaniu dwóch wrogich epok
stoję, cynicznie gryząc papieros.

Nudzą mnie wiersze najszczerze, bo
poznałem wszystkich mów Niagary.
Z jednych słów umiem tak jak Rimbaud
stawiać katedry i lupanary.

Znam słowa śmigłe jak uda sarn.
Znam słowa równe biblijnym psalmom,
Nad łóżkiem moim śpiewał Verhaeren
i długie fugi zawodził Balmont.

Tańczą mi w wściekły porwane trans
twarze i domy, ludzie i rzeczy.
Umiem być chłodny jak Huysmans,
umiem być dziki jak Palazzeschi.

Hałas szantanów i ciszę mórg
zakląłem w strofy pijane rytmem.
Dzieckiem mi bajki mówił Laforgue
i zimne hymny skandował Whitman.

Mógłbym na nerwach dojrzałych panien
grać jak na strunach, cienkich jak włoski.
Mogę tak pisać jak Siewierianin,
Mogę tak pisać jak Majakowski.

Mogę tak pisać jak [Apollinaire](#).
Mogę tak pisać jak [Marinetti](#). –
Tamte drapieżne, lubieżne kobiety
rozdarłyby mnie na żer.

O bracia włoscy, rosyjscy, francuscy,
tacy ogromni w swoim patosie!
O ukochani, najdrożsi, bliscy –
mam już was wszystkich po dziurki w nosie!

Nocą mi w łóżku nie dają spać
olbrzymie stosy wrzeszczących poezji.
Chcę biec, uciekać, nie słyszeć, gnać!
Precz, z Europy do Polinezji!

O tłumie panien, czytających [Ewersa](#),
Zachwycających się Romain [Rollandem](#)!
Ucieknę od was [aerolandem](#)!
Jak łatwo serca chwytać zamiast [sersa](#)!

Puście, bo będę krzyczał jak cham!
I walę pięścią w twardy parapet.
W mieszkaniu moim nie takie mam
tapety z wierszy i wiersze z tapet!

Poezjo! Utrzymanko eleganckich panów!
Anemiczni, nerwowi, bladzi [masturbanci](#)!
Precz! Chcę dziś sławić czarnych, ordynarnych chamów,
co nie potrafią [France'a](#) odróżnić od francy!

O ekstatyczny tłumie żarty przez syfilis!
Zaropiałe, cuchnące, owrzodzone bydło!
Kiedy w czarnym pochodzie nade mną się schylisz?
Wszystko mnie już zmęczyło i wszystko obrzydło!

Ręce wasze potworne, pokręcone palce,
Gigantyczne, czerwone, obrośnięte macki,
którym wszystko podatne jest, jak chleb z zakalcem,
więcej mówią mi jedne, niż cały *Słowacki*!

Stworzę wam sztukę nową, sztukę czarnych miast.
Będzie mocna jak wódka i dobra jak piernik.
Zdziwicie się, że tyle jest na niebie gwiazd,
których żaden wam przedtem nie odkrył Kopernik.

W waszych stęchłych zaułkach, gdzie króluje wciąż
pokraczny mały Chrystus oprawiony w ramki,
tłum czarny się przewala jak olbrzymi wąż,
zapładniając brzuchate, tłustopierśne samki.

Będą rodzić pod płotem, pod próg, byle gdzie
malutkich czarnych ludzi sine od boleści
i już krztuszą się wami przedmieścia i wsie
i już was więcej żadne miasto nie pomieści.

Wylejecie zatorom za roгатki bram
olbrzymia czarna masa, straszna i wspaniała,
i sto tysięcy pięknych, wypieszczonych dam
odda wam swoje białe i pachnące ciała.

Rozsypiecie się morzem wielobarwnym, pstrym,
na wszystko spadnie z góry wasz miażdżący młotek
i pociągnie za wami popielaty dym
z tysiącletnich wszechnic i czarnych bibliotek.

Chodźcie! Chodźcie tu wszyscy! Pąsowi! We krwi!
O Tłumie! O Motłochu! Tytanie! Narodzie!
Odsłońcie głowy z czapek i zamknijcie drzwi!
Zaśpiewamy dziś razem wielką „*Pieśń o głodzie*”.

Kraków, w kwietniu 1921

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Z jaką grupą literacką XX-lecia międzywojennego był związany Bruno Jasieński?

☐ Awangarda Wileńska

☐ futuryści

☐ Awangarda Krakowska

☐ Skamander

Ćwiczenie 2



Podziel utwór *[Zmęczył mnie język]*, wskazując temat poszczególnych części. Napisz, jaki środek artystycznego wyrazu stanowi dominantę stylistyczną w każdej z tych części.

Ćwiczenie 3



Oceń prawdziwość zdań dotyczących podmiotu lirycznego w utworze [*Zmęczył mnie język*]. Zaznacz w tabeli P, jeśli zdanie jest prawdziwe, lub F – jeśli jest fałszywe.

Podmiot liryczny wiersza Brunona Jasieńskiego [<i>Zmęczył mnie język</i>] to dojrzały poeta.	P ☐	F ☐
Podmiot liryczny jest znudzony literaturą, chce stworzyć coś nowego.	P ☐	F ☐
Podmiot liryczny wartościuje futurizm jednoznacznie pozytywnie.	P ☐	F ☐
Podmiot liryczny to erudyta.	P ☐	F ☐
Podmiot liryczny jest nihilistą.	P ☐	F ☐

Ćwiczenie 4



Wypisz z wiersza Brunona Jasieńskiego fragmenty będące postulatami dotyczącymi kształtu nowej poezji. Napisz na podstawie tych cytatów, jakie są cechy sztuki, o której mówi Jasieński.

Ćwiczenie 5



[*Zmęczył mnie język*] Brunona Jasieńskiego to autorecenzja. Napisz, w jaki sposób poeta ocenił swój własny tomik *But w butonierce*.

Ćwiczenie 6



Napisz, jakimi środkami artystycznego wyrazu Bruno Jasieński eksponuje ekspresywną funkcję języka. Posłuż się przynajmniej pięcioma cytataми.

Ćwiczenie 7



Napisz rozbudowany konspekt wypowiedzi argumentacyjnej, w której odpowiesz na pytanie, czy sprawdziło się proroctwo zawarte w wierszu Brunona *[Zmęczył mnie język]*.

Argument	Rozwinięcie argumentu	Przydatny cytat

Podsumowanie

Ćwiczenie 8



Napisz konspekt analizy i interpretacji utworu Brunona Jasieńskiego *[Zmęczył mnie język]*.

Praca domowa

Napisz analizę wiersza *[Zmęczył mnie język]* Brunona Jasieńskiego.

Dla nauczyciela

Autor: Katarzyna Lewandowska

Przedmiot: Język polski

Temat: Futurystyczna autorecenzja – [*Zmęczył mnie język...*] Brunona Jasieńskiego

Grupa docelowa:

III etap edukacyjny, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;

4) rozpoznaje w tekście literackim środki wyrazu artystycznego poznane w szkole podstawowej oraz środki znaczeniowe: oksymoron, peryfrazę, eufonię, hiperbolę; leksykalne, w tym frazeologizmy; składniowe: antytezę, paralelizm, wyliczenie, epiforę, elipsę; wersyfikacyjne, w tym przerzutnię; określa ich funkcje;

5) interpretuje treści alegoryczne i symboliczne utworu literackiego;

6) rozpoznaje w tekstach literackich: ironię i autoironię, komizm, tragizm, humor, patos; określa ich funkcje w tekście i rozumie wartościujący charakter;

9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;

10) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania: świata przedstawionego (fabuły, bohaterów, akcji, wątków, motywów), narracji, sytuacji lirycznej; interpretuje je i wartościuje;

14) przedstawia propozycję interpretacji utworu, wskazuje w tekście miejsca, które mogą stanowić argumenty na poparcie jego propozycji interpretacyjnej;

15) wykorzystuje w interpretacji utworów literackich potrzebne konteksty, szczególnie kontekst historycznoliteracki, historyczny, polityczny, kulturowy, filozoficzny, biograficzny, mitologiczny, biblijny, egzystencjalny;

2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń:

1) przetwarza i hierarchizuje informacje z tekstów, np. publicystycznych, popularnonaukowych, naukowych;

II. Kształcenie językowe.

1. Gramatyka języka polskiego. Uczeń:

1) wykorzystuje wiedzę z dziedziny fleksji, słowotwórstwa, frazeologii i składni w analizie i interpretacji tekstów oraz tworzeniu własnych wypowiedzi;

4. Ortografia i interpunkcja. Uczeń:

1) stosuje zasady ortografii i interpunkcji, w tym szczególnie: pisowni wielką i małą literą, pisowni łącznej i rozłącznej partykuły nie oraz partykuły -bym, -byś, -by z różnymi częściami mowy; pisowni zakończeń -ji, -ii, -i ; zapisu przedrostków roz-, bez-, wes-, wz-, ws-; pisowni przyimków złożonych; pisowni nosówek (a, ę) oraz połączeń om, on, em, en ; pisowni skrótów i skrótowców;

III. Tworzenie wypowiedzi.

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

2) buduje wypowiedź w sposób świadomy, ze znajomością jej funkcji językowej, z uwzględnieniem celu i adresata, z zachowaniem zasad retoryki;

6) tworzy spójne wypowiedzi w następujących formach gatunkowych: wypowiedź o charakterze argumentacyjnym, referat, szkic interpretacyjny, szkic krytyczny, definicja, hasło encyklopedyczne, notatka syntetyzująca;

10) w interpretacji przedstawia propozycję odczytania tekstu, formułuje argumenty na podstawie tekstu oraz znanych kontekstów, w tym własnego doświadczenia, przeprowadza logiczny wywód służący uprawomocnieniu formułowanych sądów;

11) stosuje zasady poprawności językowej i stylistycznej w tworzeniu własnego tekstu; potrafi weryfikować własne decyzje poprawnościowe;

12) wykorzystuje wiedzę o języku w pracy redakcyjnej nad tekstem własnym, dokonuje korekty tekstu własnego, stosuje kryteria poprawności językowej.

IV. Samokształcenie.

6. wybiera z tekstu odpowiednie cytaty i stosuje je w wypowiedzi;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się.

Cele lekcji. Uczeń:

- opisuje stosunek Brunona Jasieńskiego do postulatów futurystów i do tradycji literackiej (Skamandra i romantyków),
- charakteryzuje podmiot liryczny wiersza *[Zmęczył mnie język]*,
- analizuje język i formę utworu Jasieńskiego,
- wyjaśnia pojęcie autorecenzji w kontekście wiersza.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;

- koniektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- z użyciem e-podręcznika;
- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. **Przygotowanie do zajęć.** Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał: „Futurystyczna autorecenzja – [*Zmęczył mnie język...*] Brunona Jasieńskiego”. Uczniowie powinni się zapoznać z utworem poetyckim zawartym w lekcji: [*Zmęczył mnie język*] Brunona Jasieńskiego. Przygotowują się do omówienia tekstu, szukając informacji na temat kontekstu biograficznego i/lub historycznoliterackiego. Wybrane osoby mogą zebrać potrzebne wiadomości do wstępnego rozpoznania tekstu. Będą pełnić rolę ekspertów. Nauczyciel prosi także wszystkich uczniów, by zapoznali się z blokiem tekstowym e-materiału. Osoby szczególnie zainteresowane tematem mogą przygotować prezentację fragmentów manifestu w sprawie polskiej ortografii i manifestu w sprawie poezji futurystycznej, które będą stanowić wstęp i tło do pracy z tekstem wiersza [*Zmęczył mnie język*].

Faza wprowadzająca:

1. Krótka rozmowa wprowadzająca w temat lekcji: Anatol Stern nazwał Jasieńskiego urodzonym rewolucjonistą. Jakich zmian w twórczości poetyckiej oczekiwał Jasieński? Dlaczego buntował się przeciw tradycji poetyckiej, a zwłaszcza przeciw romantyzmowi i skamandrytom? Pewnie wy sami łatwo się zgodzicie, że można mieć „po dziurki w nosie” „mickiewiczów i słowackich”. Czy jednak wiersz [*Zmęczył mnie język*] przynosi rzeczywiście przełom w formie lub treści poetyckiej?

Faza realizacyjna:

1. W pierwszej części tej fazy lekcji nauczyciel prosi, by uczniowie przypomnieli najważniejsze postulaty futurystów (polecenie 1 z sekcji „Mapa myśli”). Pomocą mogą być prezentacje przygotowane przez zainteresowanych uczniów w domu.
2. Nauczyciel (lub wybrany uczeń) odczytuje wiersz [*Zmęczył mnie język*]. Poświęca chwilę na refleksję nad tytułem utworu. Później pyta uczniów, czy mają pomysł na to, by lekcja dotycząca poety rewolucjonisty i jego twórczości nie była nudna. Jeśli pojawia się ciekawe propozycje uczniów, nauczyciel włącza je w tok lekcji. Jeśli nie, proponuje zabawę z tekstem: odczytanie co drugiej strofy, odczytywanie wersów od tyłu, zapis fragmentu tekstu z pominięciem zasad ortograficznych itp. Zabawa trwa chwilę, a pytanie, które ją kończy, brzmi: czy przypadkowe zabiegi formalne mogą przyczynić się do powstania nowych treści? Czy właśnie o to chodziło futurystom i Jasińskiemu? Odpowiedzi uczniów będą oczywiście różne, nauczyciel stara się, by uczniowie dotarli do jak najbardziej pogłębionych wniosków.
3. **Utrwalanie wiedzy i umiejętności.** Uczniowie wykonują wybrane przez nauczyciela ćwiczenia z sekcji „Sprawdź się” (oprócz ćw. 4). Mogą pracować w parach lub czwórkach, przygotowując się do interpretacji wiersza Jasińskiego. Prowadzący sprawdza poprawność wykonanych zadań, omawiając je wraz z uczniami.

Faza podsumowująca:

1. W ramach podsumowania nauczyciel wyświetla treść ćw. 4 i prosi jednego z uczniów, by zanotował na tablicy propozycje odpowiedzi pozostałych uczestników zajęć. Nauczyciel wyświetla na tablicy temat lekcji i cele zawarte w sekcji „Wprowadzenie”. W kontekście ich realizacji następuje omówienie ewentualnych problemów z rozwiązaniem ćwiczeń i poleceń z sekcji „Sprawdź się”.

Praca domowa:

1. Jako zadanie domowe uczniowie wykonują ćw. 7 lub 8 (do wyboru) z e-materiału.

Materiały pomocnicze:

- Krzysztof Jaworski, *Dandys. Słowo o Brunonie Jasińskim*, Warszawa 2009.
- Bruno Jasiński, *But w butonierce i inne wiersze*, wybór, posł. i objaśn. Krzysztof Jaworski, Warszawa 2006.

Wskazówki metodyczne

- Uczniowie mogą przed lekcją zapoznać się z multimediami z sekcji „Mapa myśli”, aby aktywnie uczestniczyć w zajęciach i pogłębiać swoją wiedzę.